

Jan Paweł II

Przewodniczka w drodze : "Anioł Pański" : (Castel Gandolfo, 15 sierpnia 1999)

Salvatoris Mater 2/1, 342-343

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Macierzyństwo Maryi osiąga pełnię na Kalwarii, gdzie poprzez krzyżową ofiarę Chrystusa Boże Miłosierdzie dokonuje najwyższego aktu odkupienia. W tej tragicznej i chwalebnej godzinie Maryja staje się na zawsze Matką Miłosierdzia. Na Jej wzniosłym przykładzie wzorują się mniszki karmelitańskie, składając same siebie w ofierze za zbawienie wszystkich ludzi. Dziękujmy [39] Bogu za to, że nieustannie powołuje wybrane dusze, aby w sercu Kościoła były modłącymi się apostołkami Jego miłosiernej miłości. [...]

„Anioł Pański”³⁸.
(Castel Gandolfo, 15 sierpnia 1999)

Przewodniczka w drodze

[40] 1. Liturgia zachęca nas dzisiaj do kontemplacji Maryi wziętej z duszą i ciałem do nieba. Na mocy szczególnego przywileju została Ona napełniona łaską już w chwili poczęcia, a Chrystus, gdy zasiadł po prawicy Ojca, otworzył Jej jako pierwszej z istot stworzonych bramy swego Królestwa. Ukoronowana na Królową Aniołów i Świętych, Matka Boga i Kościoła towarzyszy dziś z nieba chrześcijańskiemu ludowi i jaśniej mu jako „nowa Niewiasta Niepokalana, która naprawiła winę pierwszej kobiety” (*Sacramentarium Gregorianum, Praefatio in Assumpt.*, n. 1688).

Zwróćmy się z ufnością do Tej, która „jaśniej pośród świętych niczym słońce wśród gwiazd”. Nam, pielgrzymującym przez świat i zmierzającym do chwały niebios, Maryja jako jaśniejąca gwiazda wskazuje drogę do ojczyzny, ku której podążamy. Upewnia nas, [41] że dotrzemy do celu, jeżeli będziemy niestrudzenie i nieustannie poszukiwać „rzeczy z wysoka” z żywą wiarą, niezłomną nadzieją i gorliwą miłością. Nie tylko wskazuje nam drogę, ale sama nam towarzyszy i jest dla nas „niebios błogą bramą”.

2. W różnych częściach świata to tradycyjne święto maryjne przypada w sezonie wakacyjnym, kiedy wiele osób wyjeżdża na urlopy, przeżywane wyłącznie jako czas rozrywki i wypoczynku. Jednakże ten okres oderwania od pracy zawodowej pozwala nie tylko odbudować siły fizyczne, ale także poświęcić więcej uwagi życiu wewnętrznemu i rozważaniu rzeczywistości wiecznych. W wielu regionach turystycznych znajdują się wspaniałe sanktuaria i dostępne dla wszystkich ośrodki kultu maryjnego. Czyż nie warto skorzystać z dni wypoczynku, aby je nawiedzić i zatrzymać się na chwilę modlitwy, najlepiej razem z rodziną? Spotkanie z Maryją w tych duchowych oazach stanie się źródłem umocnienia i otuchy, uczyni życie bardziej radosnym i pozwoli składać chrześcijańskie

³⁸ „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 11, 40-41.

świadcstwo w sposób coraz bardziej zgodny z Ewangelią.

3. Uroczystość Wniebowzięcia niech się stanie zatem sposobnością do głębszego doświadczenia miłującej obecności Maryi. Jako znak niezawodnej i pocieszającej nadziei Maryja jest dla chrześcijan oparciem i przynagłą ich, aby byli prawdziwymi uczniami Chrystusa. Niech wszyscy odczują Jej bliskość; niech doświadczą skuteczności Jej wstawiennictwa zwłaszcza ludzie cierpiący, chorzy i wszyscy, którzy uciekają się do Niej w chwilach trudności i próby.

Maryjo, słodka Królowo Niebios, okaż, żeś jest Matką wszystkich! „Daj wieść życie czyste, drogę ścieł bezpieczną, widzieć daj Jezusa, mieć z Nim radość wieczną” (hymn z II Nieszporów o Najświętszej Maryi Panny). Amen.

„Anioł Pański”³⁹.

(Castel Gandolfo, 22 sierpnia 1999)

Nasza Królowa

[41] 1. W Ewangelii z dzisiejszej niedzieli Jezus zadaje swoim uczniom pytanie: „A wy za kogo Mnie uważacie?” (Mt 16, 15). Odpowiada Mu Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16). W odpowiedzi Piotra zawarta jest sama istota chrześcijaństwa. Na niej też opiera się posługa na rzecz wiary i jedności, do której sam Jezus powołał Piotra i jego następców: „Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój” (Mt 16, 18). Zadaniem papieża jest służyć Kościołowi i ludzkości, dlatego już w starożytności nazywano go *Servus servorum Dei* – Sługą sług Bożych.

2. Zgodnie z kalendarzem liturgicznym mamy dziś oddać cześć Maryi jako „Królowej”. Ten chwalebny tytuł niejako dopełnia wizerunek Maryi, który liturgia ukazała nam w minioną niedzielę, w uroczystość Wniebowzięcia. Aby jednak właściwie rozumieć królewskie przywileje Maryi, nie możemy zapominać, że istnieje chrześcijańskie pojęcie królowania, głęboko odmienne od ziemskich wyobrażeń o władzy. To królowanie polega na służbie i miłości, która musi przejść przez krzyż (por. J 18, 33-37), zanim zajaśnieje blaskiem zmartwychwstania.

Maryja Panna ukoronowana na Królową niech się wstawia za nami i wyjedna nam łaskę naśladowania Jej przez wierną realizację woli Bożej na ziemi, abyśmy mogli kiedyś połączyć się z Nią w niebieskim Jeruzalem. We wszystkich sytuacjach życiowych wzywajmy Ją z ufnością: „Królowo Wszystkich Świętych, módl się za nami!” [...]

³⁹ „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 11, 41.